

Pallas Trzykopijna oświe-
conego domostwa JJmwch Zamojskich.

PALLAS TRZYKOPIYNA

Oświeconego Domóstwá,

JCH MCIOW PANOW ZAMOYSKICH

Pod czás Pogrzebu

Jáśnie Wielmożnego Páná, Iego Mśći Páná

THOMASZA ZAMOYSKIEGO,

Ná Zamośćiu

KANCLERZA

Wielkiego Koronnego, Generałá Krákowskiego Knyszynskiego, Rábsztynskiego, Sokálskiego, Nowotárskiego, &c. &c. STAROSTY.

W Kośćiele Oycow Fránćiszkanow

W ZAMOSCIV.

Przy zgromádzeniu niemáłem zacnych rożnego stanu osob.

Przez Wielebnego Oycá

X. MARKA KORONE,

Doktorá Pismá świetego, Prowincyałá Prowinciey Ruskiey y Litewskiey, Zakonu Fránćiszká świetego Conwentuałow, Kazániem obwołána.

Roku Páńskiego 1638. dniá 11. Lutego.





Heroum iacet iam flos immortalis

THOMAS ZAMOYSKI.





Wielmożnemu Pánu,

JEGO MOSCI

P. IANOWI ZAMOYSKIEMV

Nà Zamośćiu

Nieśmiertelney Pámięći Cnót wielkich

THOMASZA ZAMOYSKIEGO,

Kánclerzá Koronnego Wielkie°,

Stárosty y Generała Krakowſkiego, &c.&c.

SYNOWI

STAROSCIE KAŁVSKIEMV

Łáſki Bożey y Zdrowia.



Vbo to Wielmożny Mćiwy Pánie Stárosto, powieki oczu Wm. Mego Mćiwego Pánâ płáczących po ześćiu z świátá godney pámięći Iáſnie Wielmożnego Iego Mśći Páná THOMASZA ZAMOYSKIEGO, *Kánclerzá Wielkiego Koronnego, á Wm. Rodźicá*

 miłego)

miłego) ieſzcze otárte nie oſchły; poważyłem ſie iednák żáłoſnego Pogrzebu iego Pámięći, tym Kazániem moim odnowić, trzymáiąc ſie onych ſłow, ktore Seneká

Seneca Epiſt. 78. *nápiſał.* Quod acerbum fuit retuliſſe; iucundum eſt. *A to ze dwu przyczyn, ieśli Wm. moy Mćiwy Pan y ktokolwiek wiedzieć záchce, vczyniłem: Pierwſza, ábyś Wm. moy Mćiwy Pan poważne ſpráwy Rodzicá ſwego, w tym Kazániu czeſto czytáiąc y przeglądáiąc, onych náśládował. Ták ábowiem Marcus Aurelius Ceſarz vmieráiąc, Syná ſwego nápominał.* Deos (mi fili) precor immortales, vt talia ſint opera tua, qualia mihi verba reperies. *Bogow moich (Synu moy) nieśmiertelnych proſze, áby tákowe poſtępki twoie były, iákowe ſłowá odemnie przyimuieſz: Druga áby wiekuiſta ſławá, ták wielkiego Senatorá, tym Kazániem moim lubo niedołężnym, wſzytkiemu świátu obiáśniona byłá. Zwyczay ábowiem tákowy był v Rzymian, iż Xiążętom y Senatorom, ktorzy Páńſtwá y Rzeczpoſpolitą zdobili, nie tylko żyiącym, ále też y zmárłym nagrobki, y obrázy ſtáwiáli; y wſzeláką vczćiwość, iáko obywátelom niebieſkim, rozumieiąc iż mieli* certum in cælo definitumq; locum, vbi beati æuo ſempiterno fruerentur *wyrządzáli: Marcus Tullius powiedźiał. Godźi ſie tedy ták zacnemu Pánu, ktory nie tylko mocą y śiłą Rzeczypoſpolitey Kroleſtwá Polſkiego nieprzyiaćielá gromił, ále y mądrośćią,*

powa-

powáżnośćią, rozſądkiem one zdobił; y ſpráwy iey dźwigał. Statuam erigere, Diuinosq; facere honores: *Záczym y ia ku iego nieśmiertelney ſławie, tom Kazánie wydrukował; ktore Wm. memu Mśćiwemu Pánu, iáko bliżſſemu, przytomnieyſſemu, y przyſtoynieyſſemu, áffektem vprzeymym ofiáruie. Páná Bogá zátym proſſę, áby młodość Wm-mego Mśćiwego Páná w dobrym żdrowiu chował, y w dálſſy wiek ſczęśliwie prowádźił; ku ſławie Oyczyzny, y ozdobie zacnego Domoſtwá: żeby w nim* ZAMOYSKI *nigdy nie vmárł.*

Vniżony ſługá, y Bogomodlcá

X. MAREK KORONA,

Zakonnik Fráncisżká S.

NVllus tantùm vixit, ut non sibi modicùm vixisse videretur. Et est planè modicum, quidquid hîc viuitur. Itaq; si diu viuere delectat; vitam illam quærite, vbi semper viuitur: quæ etsi hîc non sit, tamẽ hîc quæritur.

FRANCISCVS PETRARCHA
Lib. 2. de Remedio vtriusq; fortunæ.



Ideo, omnis Scriba doctus in regno cœlorum, qui profert de thesauro suo noua & vetera. *Matth. 13.*



Wie rzeczy vpátruię (Iaśnie Wielmożni Mćiwi Pánowie słuchácze w Chrystusie Pánie vmiłowáni) iednę miedzy nagrobkámi, á drugą miedzy impressiámi y málowániem, wédług stárodawnego v Rzymian, y v Aegypcyánow záżywánia. Piérwszą opisuią Póetowie, y téż Historikowie dawni, grób iákiś przy brzegu Morskim w kámieniu wyćięty, przy ktorym niewiástá imieniem Thetis, *ná máćicy morskiey, y ná rámionách Wiélorybá śiedząc, przerzeczony grób Rozmárynem potrząsa, y przyozdabia. Coby zá przyczyná byłá tákowey Ceremoniey?* Philostratus *odpowiáda*: ad tumulos exornandos, amarãthum propter immortalem famam vsurpatum fuisse: *iż ná przyozdobiénie grobów, rozmárynu dla nieśmiertelney sławy ná ten czás záżywano. Ale spytałby mię kto z Wmćiow, czyiby to był grób? y ktoby w nim leżał?* Sanctius *opisuiąc nagrobki insze, y ten tákże opisał tym Wierszem.* Heroum iacet hic flos immortalis Achilles. *A ták* *Philostrat. in Icon.*

a Libro 3. Graec. Epigram.

ták tego męžá wálecznego nagrobek, Thetis *niewiástá rozmárynem potrząsa, y zdobi, o ktorey Grekowie nápisáli tákowé* EPIGRAMMA.

Hic positus Graij tumulus pugnantis Achillis,
Dardanidæ cuius membra sepulta tenent.
Adiacet ad littus pelagi, quo murmure natus
Laudetur Thetidis, contumulatus humo.

Tu woiniącego Achillesá / grob iest położony /
V Dárdánidow z członkámi swemi wßytek pogrzebiony.
Leżąc przy morzu ßerokim / wnet od Thetidy vczczony /
Z wielką swoią pochwałą / z ludzkości niewleściey wstáwiony.

Drugą rzecz vpátruię w rożnych impressiách y málowániach. Abowiem według zwyczáiu stárodawnego y do tych czás trwáiącego, ludźie dla zacnego Vrodzenia y rycerskiego dźiełá, ná Puklerzách y ná Tárczách nieiákie figury, y Hérby málowáne nośili, y noßą. Iáko Alcibiádes ná swoim puklerzu, nośił wymálowánego Bogá miłośći; pokázuiąc iż śię y sámey nieobáwiał błyskáwice Iowißowey. Epáminondas Thebáńczyk, ná puklerzu swoim nośił wymálowáną głowę smoczą; chlubiąc śię, iż poßedł z onych Bohátyrow, ktorzy z zębow smoczych wypádli. Scewolá ná tarczy swoiey, nie tylko dźiełá swoie właśne, ále też y przodków swoich wyryte nośił; o ktorym są te słowá Scæuola cûi diræ celantur laudis honores. Affigit clypeum &c. *Nieiáki Spártáńczyk, który nie vczyniwßy*

nißy nic tak zacnego, ná tarczy ſwoiey, nośił wymálowáną muchę; pokázuiąc lekkość ſwoię w dźielnych y Rycerſkich ſpráwách. Licurgus, ná tarczy Pálámedeſá, kłádźie trzech kopiy málowánié z tákowym napiſem. Non ſine, quare. *Ten Hiéroglipbik ia obaczywßy, y z tákowym Emblemá, porzućiwßy rozmáryn ná grobie onego Achilleſá; ná tym tu záſtánowiłem ſię, wźiąwßy okásyą żáłoſnego pogrzébu (nié tylko Domowym ſwoim, ále y wßytkiego Kroleſtwá Polſkiego) Iáśnie Wiélmożnego* PANA THOMASZA ZAMOYSKIEGO *Korony y Kroleſtwá Polſkiego Kánclérzá Wielkiego, Generałá y Stároſty Krákowſkiego, etc. w ktorego Domoſtwie ten Hieroglipbik náyduie ſię; y vważáiąc to Emblemá.* Non ſine, Quare; *nápadłem ná tákowe Cnoty, którè iáko Kárbunkuluſe po końcách tych kopiy świecą ſię: to ieſt* Sapientiam & prudentiam: *Ideò omnis Scriba doctus.* Clementiam & iuſtitiam: *Eſt in regno cælorum.* Maieſtatem & modeſtiam: *Qui profert de theſauro ſuo.* Fortitudinem & Patriæ amorem: *Noua & vetera. Zdarz Boże, ábym ia te cnoty dnia dźiśieyßego, tu ná tym miey ſcu, ták zacnego Páná, którego nam nievważna śmierć ná to theátrum porzućiłá, doſtáteczn ie obiáśnił; naprzód ku chwale Bożey, ſławie tego Oświeconego Domoſtwá, ná wieczną Pámiątkę, y ßczęśliwe odpoczynienié ták zacnego Pá-*

 ná:

ná; A Wmćiom Iaśnie Wielmożni Mśćiwi Pánowie y słucháċze w Chrystuśie vmiłowáni ná zbudowánie.

Pierwsza kopia. Sapientiæ & Prudentiæ.
Wtóra kopia. Clementiæ & Iustitiæ.
Trzećia kopia. Maiestatis & Modestiæ.
Związek kopiy. Fortitudo & Amor Patriæ.

PIERWSZA KOPIA
Mądrośći y Rostropnośći.

Iáko Monárchóm, Xiążętóm, y Senatoróm mądrość iest potrzebna nápisał Cáßiodorus w te słowá: O æterna sapientia, quia tu; quæ corda nostra regis, etiam quid debeamus sentire concedis; aspira etiam consilijs Principum nostrorum, & prudentiam illorum lumine illustra. Si enim ô Domine volueris, spiritu intelligentiæ replebis eos; & tanquam imbres mittes eloquia sapientiæ tuæ, & diriges consilia eorum & disciplinam. *O przedwieczna mądrośći, ábowiém ty; ktora sercem náßym władnieß, y ná co zezwolić mamy pomocy dodáieß; doday rády Kśiążętóm náßym, y rostropność ich świátłośćią obiáśniy; ábowiem o Pánie ieśli zechceß, duchem rozumu nápełniß ich, y iáko rosę spuśćiß wymowę mądrośći twoiey, y będźieß prostował rády ich, y ćwiczenia. Tákowey náuki był napierwßy Plato Philozoph, wßytkich co ich iest y co było Coryphæus: ktory prawdźiwie*

Caßiod. 7. Var. Epist. 34.
Eccl. 39.

wie, lubo nie Chrześćianin powiedział. Rempublicam sine ope Numinis Diuini gubernari nõ posse. Sicut enim bestiæ animantes, sui habere curam nequeunt, neq; se ipsæ regere possunt; sed ad illas moderãdas, hominis indigentiâ & directione opus est; ita homines ad illam felicitatem dirigi non possunt, nisi DEVS moderet illos, & quasi manu ducat. *Rzeczypospolitéy rządźić nikt nie może, bez rátunku Boskiego; ábowiem iáko bestye y źwierzętá bezrozumné, stárania o sobie mieć nie mogą, áni też sáme sobą rządźić, ále ná vskromienie y ná ćwiczenie onych człowieká potrzebuią: ták też y ludźie, do oney szczęśliwośći sámi siebie prowádźić nie mogą; áżby ich sam Pan Bog spráwowal, y iáko zá rękę wźiąwszy prowádźił. Dlatego* Scipio Africanus, *nigdy nieprzystępował do spraw publicznych, ábo prywatnych, áż pierwey do Káplice Iowiszowey wszedł; ofiáruiąc mu się, y o mądrość onego prosząc. Ktoż niewie iako Sálomon Krol Bogá o mądrość vśiłował?* Da mihi Domine sapientiam assistricem, quæ mecum sit, & mecum laboret. *Day mi Boże mądrość, któraby mi przytomna byłá, y wespół zemną prácowáłá. Pámięći godna rzécz iest, y od Pánów Chrześćiáńskich násláduiąca, co o Moyzeszu pisze Błogosłáwiony Grzegórz święty.* Moyses *inquit*, crebrò tabernaculum intrat & exit, & qui intus in cõtemplatione rapitur, foris infirmantiũ nego-

Plutarch. libro 1. de legibus.

3. Regum capite 3.

De Pastor. cura part. 2. cap. 5.

tijs

nijs vrgetur, intus DEI arcana considerat; foris onera carnalium portat. *Moizeß vśilnie do przybytków wchodźi, y wychodźi, ktory w rozmyślaniu Boſkim wewnątrz záchwycony, w domu niepotężnych zabáwámi ſtrapiony, wewnątrz táiemnice Bożé vważa, w domu ćiężary ćieleſnych znośi. Przykład záprawdę bez wątpienia Przełożonymy Pánóm ieſt przyſtoyny; iż gdy ná świećie myślą coby ſpráwić mieli, do ſumnienia iáko do przybytku niechay ſię obracáią; y tám iáko przed ſkrzynią teſtámētu, Bogá niechay ſię rádzą.*

Iudith 8. *Iudith prágnąc vśilnie vwolnić miáſto Bethulią od oblężenia, ſąśiádow prośi, áby zá nią Bogá prośili:* Orate, *inquit*, vt Deus faciat firmum consilium suum. *Módlćie ſię powiáda, áby Bóg vtwierdźił rádę ſwoię.*

2. Reg. cap. 15 *Dawid w oney nießczęśliwey domowey, y wnętrzney woynie, którą przećiwko niemu podnioſł ſyn iego własny Abſalon,* Deum omnibus votis obsecrabat, *áby rády Achitefelowey Abſalon nieſłuchał, y nie náśládował. A o Kopiey mądrośći, którą tu w tym kleynoćie y hérbie wyſtáwioną z inßemi widźiemy, co rzeczemy? Roſtrząſnieymy proßę, zkąd ſię tá Kopia mądrośći prowadźi.* THOMASZ ZAMOYSKI, *w Roku 1594. dniá pierwßego Kwietniá w Piątek, godźiny przed południem ßoſtey; s Oycá świętey y ſławney pámięći* IANA ZAMOYSKIEGO, *Kánclerzá y Hetmáná Wielkiego Koronnego, mężá mądrośći.*

Vrodzenie Páná Kánclerzá.

drośći nápełnionego; z Máiki BARBARY HRABINEY ná Tarnowie, Corki STANISLAWA HRABIE ná Tàrnowie Káſztelaná Sędomirſkiego, vrodźił ſię. Látá dźiećinne przy boku Rodźiców ſwoich, ſtrawił, pod dozorem, y ćwiczeniem ſzláchetnych Pánów, Bożęckiego, Łáśińſkiego, Nagorki, Komorowſkiego, Piaſkowſkiego, Simonideſá. Támże domá będąc in humanioribus literis pod Profeſſorámi ſławney Akádemiey Zamoyſkiey, ludźi godnych y vczonych, Bierkowſkiego, Vrſyná, Dreznerá, Burſiuſá, y Stárnigielá, Philozophiey ſłuchał y ſkuteczny profekt vczynił; z wielką poćiechą Oycá, y podźiwieniem wſzytkich. Tego Oćiec odumárł w iedennaſtym Roku, po ktorego śmierći peregrynował do Niemiec, do Fráncyey, do Włoch, y do Angliey. O Przezacny Pánie, coś zá potrzebę vpátrzył twoiey Peregrynácyey? ieśli dla náuk wyzwolonych, tycheś ſię domá doſtáteznie wyćwiczył. Ieśliże dla ięzykow ćwiczenia, y tycheś ſię domá mieſzkáiąc náuczył. Wiedźiałeś o Szláchetny Pánie w wieku młodym będąc, iáko wiele dobrego Kśiążętóm y Pánóm do ich mądrośći Peregrynácya do cudzych kráiów pożytku przynośi. Multi enim ignorant vires ſuas, & dùm ſe tàm magnos audiunt, credunt; attrahunt ſuperuacua, & in diſcrimen rerum omnium ſuperuentura bella. Abowiem ći którzy domá leżą, ſámi ſiebie nieznáią, y gdy ich záwielkich vdáią łácno wierzą, y do

Inſpektorowie Páná Kánclerzá w młodych lećiech.

Profeſſorowie iego Akádemicy.

Peregrynácya P. Kánclerzá do cudzych kráiow, y dla czego.

Senec. 6. de Benefic. capite 30.

 nieſłu-

niesłuſznych rzeczy y nieprzyſtoynych czáſem ſię porywáią; zátym do wielkich nieſnaſek y vpadkow przychodzą. Dlatego mowi Tacitus. Principibus adeunda longinqua imperij. Kśiążętóm częſto potrzebá náwiedzáć obce kraie. Czemuż? quia pleniùs atq; vberiùs de ſtatu rerum ſuarum cognoſcunt, & quantæ Prouinciæ, atq; ſuæ vires ſunt, oculis ipſi cernunt: Mox & ſubditorum naturam, quod in magnis & neceſſarijs habendum, exactiùs nôrunt. Abowiém doſtáteczniey y doſkonáley o poſtánowieniu rzeczy ſwoich wiádomość będą mieli, y iáko Páńſtwo y śiłá ich z może oczymá obaczą; ták y poddánych przyrodzenie, y potrzebę, iáko ſię z niemi obchodźić rzetelniey poznáć mogą. Principis eſt virtus maxima, noſſe ſuos: powiedźiał ieden Pöétá. Záczym ten ktory z cudzych kráiów przyieżdża, tráfi mu ſię w Senaćie śiedźieć, ábo ná Seymie; gdy do niego przyidźie ſuffragia ábo zdánia ſwoie mówić, iáko dáleko doſtáteczniey y mądrzey o rzeczách Rzeczypoſpolitey potrzebnych diſkuruie; áni żeli ten, ktory domá léży. Tráfi ſię rádá iáka o expedicyey woienney przećiwko ktoremu Monárſze; ten ktory w cudzych kráinách bywał, y wiedząc o śile y potędze narodu támtego, wnet zdrową rádę dá y lepſzą; áni żeli ten, ktory nie będąc wiádomy y świádomy, iákoby mu o wilku żeláznym báiał. O záprawdę mądry to Pan był, ktorego nam tá nieſzczęſna śmierć,

Tacit. lib. 3. annal.

Iáko Peregrynácya ieſt potrzebna.

iáko

iako iednego Pátricyuſá z poyśrzodku Rzymiánów; iáko iednego Philozophá z poyśrzodká Athenieńczyków wyrwawſzy; tu o to Theátrum vderzyłá! Szczęśliwyś był Náiáśnieyſzy Miłośćiwy Krolu, máiąc przy boku ſwoim ták mądrego Senatorá: Szczęśliwe koło Senatorſkié, ták mądrego Kollegi y vważnego ſłucháiąc zdánia. Y lubo w Murách domu ſwoiego tey ſię mądrośći náuczył, ále y experientia rerum *ktorą on miał z peregrynácyey do cudzych kráiow, śiłá mu do tego pomogłá. Dyſzą dyſzą podźiśdźień w Księgách, w Dyáryuſzách, ku wiecżney pámięći iego wysokie y mądre* vota *y* ſuffragia; *y w piſáne zdánia, y nie iednego dyſzą. A opuśćiwſzy inſze, roſtrząſnieymy proſzę Commiſſią onę, ktorą ôn imieniem Rzeczypoſpolitey do Guſtawá Xiążęćiá Szwedzkiego, w Roku* 1627. *odpráwował. O iáko tám mądremi rácyámi ſwoiemi odpowiedzi Kánclerzá Szwedzkiego refutował, y znośił. Pokázuie toy oná Orácya, kto ią czytał, ktorą ôn ná teyże Commiſſiey czynił, ktora ſię poczyna w ten ſpoſob.* Quiſquis omnia in vniuerſum huius atrocis & (vt ita dicã) inceſtuoſi belli facta initia, progreſſus, ſucceſſuſûe, animo & cogitatione perpenderit, quomodo inter vicinos & conſanguineos Principes; tot ante retrò actis annis maiori conflata atrocitate, quam geſta omnia, non ſolùm Diuina & humana, ſed ſanguinis etiam & naturæ iura conuul-

Commiſſia Páná Kánclerzá ná traktaty do Guſtawá.

Orácya P. Káncler zá do Senatu Kśiążęćiá Szweckiego.

ſa;

ſſa, ac violata ſunt, &c. *Tu ſię káždy przypátrzyć może mądrośći iego y reſolucyey, ktorą ná kilku mieyſcách w tey Orácyey ſwoiey pokazał. A oſobliwie nie obawiáiąc ſię žadney zniewagi, áni též pátrząc ná niebeſpieczeńſtwá ktore go ná ten czás od nieprzyiaćielá potkáć mogły; w té ſłowá reſolucie ſkończył.* Quare his dictis, ſicut quondam factum legimus, nomine Regis noſtri pacem & bellum hoc ſinu vobis effundimus, vtrum vobis libet eligite. *A przeto temi ſłowy cośmy przedtym czytáli, imieniem Królá náſzego pokoy y woynę wam podáiemy, co ſię wam podoba obiéraycie. Izali to nie mądrego y nie roſtropnego ieſt? Zołnierzow Konfederatów do zgody nie nákłonionych w Roku 1622. rácyámi zwyćiężyć; y onych vſpokoić. Niechay proſzę Senatorowie y Kſiążętá tych obyczáiów chwálebnych y Rzeczypoſpolitey potrzebnych nie zániechywáią. Niechay ſyny ſwoie, w dálekie y cudze Páńſtwá poſyłáią; ktoryby* dominij arcana *vpátrowáli; w Kśięgi wpiſowáli; to co do rządu dobrego; y poſtánowienia Rzeczypoſp. przynależy.*

Vſpokoienie Confederatow.

WTORA KOPIA
Spráwiedliwośći y Łáſkáwośći.

Cnotá ſpráwiedliwośći, wédług świádectwá ták Greckich iáko y Rzymſkich Authorów, ieſt tákowey powagi, iž žadna Monárchia, žadné Króleſtwo, y

Rzecz-

Rzeczpospolita bez niey stać nie może. Dlatego ono Philozophow wßytkich Kśiążę Plato, názywa spráwiedliwość fulcrum Ciuitatum, *podporą miast. Aristoteles názywa ią* præstantissimam omnium virtutum, *zacnieyßą nád inße cnoty. Dlatego* M. Cicero *ták ią opisuie mowiąc.* Fundamentum perpetuæ commendationis & famæ iustitiam esse, sine qua nihil potest esse laudabile, immò & durabile. *Fundáment wiékuistego zálecenia y sławy iest spráwiedliwość, bez ktorey żadney rzeczy nie máß chwálebney, y owßem áni trwáley. Według opisánia Sálomonowego,* iustitiâ firmatur soliũ, *spráwiedliwośćią páństwá stoią. Dlatego też Synowi Leoná Euthicrátide sá pytáiącemu śię, w ktorym by też miéśćie wcześniey mießkáć mogł? W ten sposob odpowiedźiano*, vbi iustitia viget. *Pokazuiąc, iż to tylko miásto bez niebeſpieczeństwá trwáć może, gdźie spráwiedliwośći przestrzegáią. Abowiem vtráćiwßy spráwiedliwość*, quid sunt regna nisi magna latrocinia? *Królestwá bez spráwiedliwośći, nic nie są tylko rozboystwá, y łotrostwá, mówi Augustyn Swięty. O iáko ßczęśliwe są Panięta Polskié, którè przyiechawßy do cudzych kráiow, nie pytáią śię o mieśćie, kędy Comedye stroią, ná lutniách gráią, Párgámeßki wypráwuią, y inße igrzyská y vćiechy wédług świátá spráwuią: ále śię pytáią, gdźie spráwiedliwośći świętey przestrzegáią, y* statum

Plat. 2. de legib.

M. Cic. l. 3. de Offic.

Prouerbiorum 16.

Plutarch.

C impe-

Zálecénie Pánu Kanclerzowi ſpráwiedliwośći od Oycá.

imperij *repreſentuią. Náuczył ſię tego ſławney á S. pámięći, Wielki ón Hétman Koronny y Kánclerz* IAN ZAMOYSKI, *Oćiec dźiśieyßego zmárłego* THOMASZA ZAMOYSKIEGO, *ktory przykłádem Królów Perſkich, przydáiąc mu Mágiſtrów y też Inſpektorów do wyćwiczenia náuk wyzwolonych, miédzy temi iednégo wprzód mu ſtánowił, ktoryby go ſpráwiedliwośći vczył. Wiedźiał to dobrze, iż Spráwiedliwość* primas in Principe partes tenet, *gdyż od niego, iáko od iednego źrzodłá ná inßych wylewáć ſię ma.*

Hâc vnâ Reges olim, hoc ſunt fine creati;
Dicere ius populis, iniuſtaq; tollere facta.
Tą ſámą ſpráwiedliwośćią Krolowie, ná świát ſą ſtworzeni;
Aby práwá ludźi vczyli, y złośći wykorzenili.

Dobrze ſię vczył práwá ten dźiśieyßy Pan. Abowiem o nim tóż mogę mowić, co Iozeph o bráćie Herodá Antypy nápiſał; ktory Vrząd Sędźiego przez lat trzydźieśći w Trákonidźie odpráwował. Is enim quoties domo progrederetur, iter cum paucis ſelectis faciebat; & ſi quis ex occurſu opem eius imploraret, mox ſellâ poſitâ reſidens, cauſam cognoſcebat. *Ten ábowiem, ilekroć przy Dworze Królá Iego M. ći będąc, á Vrząd Podkánclerſtwá; á potym Wielkiego Kánclerzá odpráwował: bez żadney dilácyey (chybá żeby wiélce ſchorzáły był) gdy mu z Reieſtru ſpráwá*

Ioseph. lib. 18. cap. 16.

Spráwiedliwość P. Kánclerzá.

przy-

przyßłá onę ſądźił, y ſpráwiedliwie dekretował; bez żadnego bráku w oſobách. Pomniał dobrze ná to, co mu Oćiec vmieráiący, przykłádem Tyberyuſá Conſtántyná powiedźiał. Sit tibi imperium, vtere eo feliciter, in mente habens, æquitatem & iuſtitiam præcipua eſſe optimi Principis inſignia. *Zoſtáwuię Synu Páńſtwo, záżyway ßczęśliwie zdrów, máiąc ná pámięći Prawdę y Spráwiedliwość; tá álbowiem dobrego Kśiążęćia ieſt oſobliwym kleynotem, y Hérbem. Záchował przy tey ſpráwiedliwośći y łáſkáwość, wiedząc o tym dobrze, iż to ieſt własna cnotá, y przymiot oſobliwy káżdego Sędźiego. Abowiem iáko Słońce ſpráwiedliwośći, y wßytkich Cnot, Bóg wßechmocny, nád wßytkie ſtworzenia dáleko łáſkáwßy ieſt: ták káżdy Sędźia, ktory iáko iedno Słońce ná świećie ieſt miány, ma ſię temu Architektowi przyſpoſábiáć; áby do tegoż kßtałtu Boſkiey łáſkáwośći iáko nabliżey przyſtępował.* Nihil enim eſt peculiare iudicialis maieſtatis, quàm clementia & humanitas, per quam ſolam Dei ſeruatur imitatio. *Niemáß nic ták oſobliwego w poważnośći Sędźiego, iáko łáſkáwość y ludzkość; ábowiem tą ſámą Sędźia ſtáie ſię náśládowcą Boſkim. Do tego állużyą czyni Seneká, biorąc podobieńſtwo ze pßczół.* In apibus Regem ſine aculeo eſſe; voluit enim illum natura, nec ſæuum eſſe, nec vltionem magno conſtitutam petere, telumq; detra-

Łáſkáwość Páná Kánclerzá.

Iuſt. lib. vltimo cod. de Donat.

Senec. 1. de clement.

 .xit,

xit, & iram eius inermem reliquit. *W pßczołách tákowe iest przyrodzenie, Królá máią bez żądłá, álbowiem niechćiáło go przyrodzenie mieć srogim; áni też pomsty ßukáiącym; y ták zbroię z niego zwlokło, y gniew bezbronny zostáwiło. Zdáłoby mi się zátym ábym tey Kopiey, ktora dla łáskáwośći tylcem ku gorze iest obrocona, inße Emblema położył, iákiego Vespázyánus záżywał.* FESTINA LENTE. *Albowiem Vespázyánus, ná Monećie kazał wybijáć twarz swoię z iednę stronę, á z drugiey strony kotficę z Delphinem okrąconym; á to dlatego; iż kótficá* tarditate, *á Delphin* celeritate *sędziego nieporywczym w podániu Sentencyey; áni też leniwego w pokazaniu łáskáwośći; to Emblemá pokázuie. Tymże sposobem y tá Kopia ku gorze przytępiona, á ku ziemi záostrzona, nie co inßego pokázuie, tylko iż w tym prześwietnym Domostwie prętkość do łáskáwośći; á lenistwo do zemßczenia podźiśdźień nayduie się. zácżym słußniey, áby do tey kopiey przydáne było to Emblemá,* FESTINA LENTE.

Kopia źrze dnia dlaczego tylcem ku gorze.

Alc. Emb. 144.

TRZECIA KOPIA.
Poważnośći y Skromnośći.

Wielki Doktor Kośćiołá Powßechnego, Augustyn Swięty piße. Dum nimia seruatur in Principe humilitas, regendi frangitur authoritas & maiestas. *Gdy názbyt w Kśiążęćiu pokorá bywa záchowána,*

Aug. cap. quand. distinct. 86.

skru-

skruszona bywa zwierzchność, y Maiestat przystoynego Pánowánia. Tacitus *o powáżności záchowáney te słowámá.* Vt summa pacis & belli à te pendeat decceas Reipublicæ vnum esse corpus, atq; vnius animo regendum. *A chcesz ábyś pokoiu y woyny sam był sprawcą, stáray że się áby iedno tylko Rzeczypospolitey było ćiáło, y iednego ánimuszem rządzone. A ták,* sis solus arbiter rerum, iure & nomine Regio. *Abowiem* ex conuersatione æquali contemptionem dignitatis nasci, *pisze,* Claudianus. *Posłuchayćie prosze, iákowe* beneficium Principibus *powáżność y zwierzchność przynieść może. Czytamy o Máriuśie Królu, do ktorego był posłány sługá iego rodem Cymberczyk z namowy, áby go zábił; ktory do Stárcá bezbronnego, zdobytem mieczem wpadszy, powáżnośćią onego Stárcá był ták zstrwożony, iż miecz z ręku vpuśćiwszy sam vćiekł. O Philopæmenie pisze Iustinus, iż gdy z woyskiem ná Woynę iáchał, z koniem w dół wpadł, ktorego leżącego Meseńczykowie lubo to z boiáźni Cnoty, lubo też obawiáiąc się Máiestatu y zwierzchności iego, zábić niechćieli. O Válentinianie Cesárzu pisze Ammianus, gdy Przemowę miał do Zolnierzow rozruch czyniących, iż go mieć niechćieli Cesárzem; ten podniozszy práwicę swoię, ánimuszem Cesárskim onych swowolnikow gromił, y niespodźiewánie vskromił. O Ferdinándźie II. Krolu Arágońskim piszą, że iednego czásu podczás rebelliey, do iednego*

Tacit. in annal. 2.

Claud. lib. de Offic. præsid.

Max. Val. lib. 2. cap. 10.

Iust. l. 32.

Ammian. lib. 26.

Guarciar. 1. Histor.

dney wyspy przyiechał, á gdy do Zamku wiácháć chćiał, Stároſtá onego Zamku sámego tylko wpuſzczáiąc, żołnierzá iego wpuśćić niechćiał. Ten Krol do Zamku sam ieden wiecháwſzy, z poważnym impetem náſtąpił ná Stároſtę, iż z sámego weyźrzenia y Máieſtatu iego; ták onego Stároſtę zátrwożył; y wſzytkich ktorzy tám byli, y Zamek pod swoią władzą wźiął. O Skándebergu tákże piſzą, ktory ták wiela zwyćięſtw nád Turkámi był wſławiony, y w tákowey wadze miány, iż podczás śmierći iego, o ktorey Turcy rozumieli że iuż był vmárł, gdy do Albániey przyſzli, á powiedźiano im iż Skándeberg żyie, nátychmiaſt z Albániey vćiekli. Toż y o IANIE ZAMOYSKIM, Kánclerzu y Hetmánie Koronnym Wielkim, á Oycu terázniey ſzego Páná THOMASZA ZAMOYSKIEGO Kánclerzá Koronnego ſłyſzeliśmy; iáko ten Hetman z ſzczęśliwych zwyćięſtw swoich z Turkow, z Szwedá, Moſkwy, z Wołochow, z prowádzenia ná Króleſtwo S. pámięći ZYGMVNTA III. Królá Polſkiego, y w poimániu Máximilianá; ták był wſzytkim kráiómpoważny, ſławny, y ſtráſzny; iż więcey powágnośćią swoią ániżeli mnoſtwem Woyſká, z nieprzyiaćielá tryumphował. A oſobliwie iednego czáſu ná Cecorze będąc w Wołoſzech w máłey gromadce swoich, przećiw niezliczonemu woyſku Tátárow, z wielkim ánimuſzem y powágnośćią swoią grożąc im, poſłał do

Boter. lib. 15. de Rep. Prin.

Poważność Iana Zamoyskiego ſtrá ſzna wſzyſtkiemu świátu.

ſtał do nich, áby z Polá vſtąpili, á iego śiły nie doświadczáli z wielką ſwoią ſkodą. Nie pátrzáło Pogáńſtwo ná mnoſtwo Woyſká ſwoiego, ále powáżnośćią ták Wielkiego Hetmaná záſtráſzeni, ktorego nieraz doświadczyli, bez omieſzkánia z polá vſtąpili. Tákowey śiły ieſt, y tákowego poſzánowánia Maieſtas & Autoritas in Principe. Tákową powáżność náuczył ſię od Oycá ſwego chowáć THOMASZ ZAMOYSKI Kánclerz Koronny. A ieśliby kto rzekł iż nie był przyſtępnym? może to być iż ták, w ćięſzkiey chorobie iego: ále inácżey myliłby ſię ná tym káżdy; gdyż on vmiał & modeſtiam conſeruare, & facilem ſe præbere; ſed contemni non patiebatur. Pokázuie ſię tá ſkromność iego y pokorá, z tego nákryćia Szárego, y obićia trunny. Ktora Ceremonia nierozumiem, niechay iáko kto chce rozumie, nie ieſt względem Przodkow iego SZARKOW. Abowiem przypomináć dźiełá Przodkow ſwoich powáżne; iáko ieſt tego, ktory ná Woynie z Krolem Łokietkiem Pruſkiey będąc, od Krzyżakow Kopią przebity, y tám kopiec z ćiáłá ſwego, ogránicżenia Máiętnośći ſwoiey od złego ſąśiádá vczynił, zá ſzczodrobliwą łáſką Krolá Páná ſwego, niezgadzáłoby ſię to iuż z nagrobkiem iego STERCVS ET VERMIS. Do tego kiedyby chćiał ten Pan zacny, tym nákryćiem przypomnieć Przodki ſwoie, y drugim ad intende dáć; przypiſałby ſobie tytułów; ále

Powáżność Páná Kánclerzá.

Czemu Szárym ſukn[em] kazał ſię nákryć.

znáć

znáć że tego nie prágnął, y o tym nie myślił; przeto nie nápisał sobie, tylko THOMASZ ZAMOYSKI, Stercus & Vermis. *Nád to; skądże przemiły Bog, osoblinym sposobem pochodźi ozdobá Fámiliey; ieśliże nie* ex Maioribus *y Przodkow náſzych? przeto ieśliby tym ánimuſem to vczynił, że się suknem Szárym nákryć kazał, áby z Przodkow swoich ozdobę Fámiliey pokazał; tocby iuż nie był* Stercus & Vermis *iáko sobie przypisał. Rozumiem ia tedy inácżey, ponieważ ten Pan był rozumny, wielkiego rozsądku y pobożny. Wiedźiał on dobrze, iákowa pokorá y pokutá ieſt przyiemnieyſza v Páná Bogá, y iákowem płaſzczem pokrywáć się ma; náuczył się tego dobrze od Iobá męża ſpráwiedliwego, ktory nie obrał sobie inſzey pokuty, tylko* in sacco & cinere, *w worze á w popiele, gdy mowi* saccũ indui super carnem meã, & cinere conspersi caput meum. *W popieláſtym płáſzczu chodźi tá pokorá y pokutá prawdźiwa, Popieláſtym tákże suknem ten Pan pobożny y mądry, lubo to wysokiego ſtanu, chćiał być okrytym; á ták to nákryćie, ſtósuie się z Nagrobkiem iego* Stercus & Vermis. *A co wiedźieć ieśli też to nie vczynił z nabożeńſtwá y miłośći ktorą miáł do Fránćiſzká Swiętego, y do Zakonu iego, w ktorym się on áż do śmierći kochał. Znáki są tego dobre. Abowiem ten Wielki Pátryárchá, tákową sobie bárwę pokory y pokuty świętey obrał, y Bráćią swoie w tákieyże*

bárwie

bárwie chodzących, ná pogárdę świátá tego Bráćią Mnieyßą náзwał; ſtóſując ich do tego Nagrobku Stercus & Vermis. *Takowa tedy iego Kopia byłá,* proferre de theſauro ſuo, *wybieráć z ſkárbu ſwego,* humilitatem, modeſtiam, maieſtatem,& grauitatem, *gdźie tego byłá potrzebá.*

ZWIĄZEK KOPIY.
Potężność, y przećiw Oyczyznie Miłość.

Niechcę tu teraz diſputowáć, coby było zacnieyßego ná świećie, ieśliże fortitudo *ábo* doctrina; *ponieważ ná tym mieyſcu pokazáłá ſię doſyć mądrość, ktora w tym zacnym y wielkim obſitowáłá Senatorze. Y lubo to Tácitus opiſuiąc* Domicianũ *y* Agricolam, *przenośi* fortitudinem doctrinæ, *mowiąc*; fruſtra ſtudia forent,& Ciuilium artium decus in ſilentium acta, ſi militarem gloriam alius occuparet; cætera vtcunq; faciliùs diſsimulari, Ducis boni Imperatoriam virtutem eſſe, *nádáremneby náuki były, y polityczných obyczáiów ozdobá w milczeniuby byłá, gdyby Hetmáná wálecznego Cnotá, do tego nie przyſtąpiłá. Przeto gdy ſię tu náuká y potężność oraz pokaże, diſkurſy niechay vſtáną; á tym czáſem do potężnośći, y miłośći przećiw Oyczyznie przyſtąpmy. Tu ábowiem potężność pobudza káżdego Monárchę, Kśiążęćiá, y Senatora, áby nie applikował ánimu-*

Tacit.

ßu swoiego do żadney rzeczy, sed firmet se contra omnes dolos, fraudes, fallacias, metum & dolorem; quæ res Patriam afficere posſint, vt animo vinceret: talis non modò cum summis viris comparari possit, sed similis Deo habendus esset. *Aby sam w sobie postánowił, iáko przećiwko wßelákim zdradóm, oßukániu, boiáźni y bolesći, ktoreby Oyczyznę záráźić mogły, onę zwyćiężyć mógł; nie tylkoby godźien miedzy mężow dźielnych być poczytány, ále y Bogu podobny. O tákowym mężu Senecá nápisał te Wierße.*

Senec. in Oedip. act. prim.

Aduersa capere: quoq; sit dubius magis
Status, & cadentis imperij moles labat:
Hoc stare certo presſiùs fortem gradu.
Haud est virile, terga fortunæ dare.

Przećiwnych rzeczy więcey kto doznáć może
Czásow, gdy Páńſtwá giną; w tákowey porze:
Pewnieyßa ieſt bárzo niż kto w kroku ſtánie,
Fortunie vſtąpić, nie ieſt moie zdánie.

Fulgos lib. 3. cap. 2.

Z tákowych mężów był Octáuius Senator Rzymſki, ktory czásu wnętrzney woyny pokazał ánimuß podobny. Abowiem gdy Rzym od Cynny y Maryußá w niebeſpieczeńſtwie był, od przyiaćioł y od wießczkow nápomniony áby vchodźił. Odpowiedźiał słowy tákowego Senatorá godnemi; Se, cùm Consulatum gereret, Patriam non nisi cum vita relicturum. *Ponieważ ták o* Thomaszv, *Wielmożny Pánie Káncler zu,*

Potężność y miłość Oyczyzny PánáKánclerzá.

Rzeczy-

Rzeczypospolitey miłośniku; kiedyś śię z cudzych kráiow do Oyczyzny wroćił, á w Sárogrodźie mieszkáiąc, ná Oryninie obozem osobliwym stánowiłeś śię; gdźieś wálny impet Tatárski, z niebespieczeństwem zdrowia swego ná sobie zátrzymał. Ná ten czás gdyby ć kto rzekł, iákoż y ták było, iż rzeczono. Młodyś Pánie, w máiętnośći dostáteczny, w rozumie ieśli inszych nie celuieß, rownym wszytkim iesteś; nieguby młodośći tey pod teráźnieyszy czás, ále zá inszą okázyą, Oyczyznie miley, lepiey przysłużyć śię możeß. A nie może-li bydź inácżey, przeprowadź śię do Obozu Generálnego; á ták niebespieczeństwá vydźieß. Odpowiedźiałeś mężny Rycerzu. Se, cùm Patricius Patriæ fuerim; Patriam non nisi cum vita relicturum- *Ponieważ iestem Oyczyc Oyczyzny moiey, Oyczyzny áż do śmierći nie opuszczę.* Godna vwagi odpowiedź, ták wielkiego Senatora. *Ale y to nie mnieysza* IASNIE *Wielmożny Pánie Kánclerzu, przed Seymem ná ktorymeś iuż vmierał; tu w Zamośćiu z powinnośći moiey gdym ćię náwiedzał, nálazłem ćię Wielmożny Pánie wielce schorzáłego, y ná łozku leżącego: á gdyś mi powiedźiał, żeś miał dniá trzeciego ná Seym iechác, odrádzałem od tey drogi, ábyś zdrowiu swemu posolgował. Odpowiedźiałeś iáko nie vstrászony Pan. Lubom chory, lubo źimná wielkie; miłośćią Oyczyzny, y zdrowie y sámych śiebie zágrzewáć będźiemy. Te są słowá*

Impet Tatárski.

wá

wá ták Wielkiego Senatorá, y gorącego miłośniká Oycżyzny miley; y gdyby mu był kto rzékł ná ten cżás że vmrzeß; odpowiedźiałby pewnie. Miniſtrum Regis, oportet ſtantem mori. *O záprawdę mądry Pan, potężny, y miłośnik Rzecżypoſpolitey.* Qui profert de theſauro ſuo noua & vetera. *Herkules iáko piße Alcyáthus, dla dwunaſtu zwyćięſtw, ktore otrzymał z rozmáitemi ludźmi, y zwierzęty, pocżytany był miedzy Bogi. Ale ſą to* Vetera, *ſtáre rzecży. Coś nowßego y zacnieyßego vpátruię w tym to zacnym Pánie, ktorego dźiś grzebiemy.*

Alciath. Emb. 138. Przyrownánie P. Kánclerzá do Hercule ſn zacnieyſze.

Vetera *ſą: że Herkules woynę prowádząc ze Lwem Nemeońſkim, onego zwyćiężył.*

Noua; *większa y nowßa rzécż ieſt, mieć wymowę przyiemną y rozſądek wielki. Abowiem* nec verè aliquid magni momenti vires obire poſſunt, niſi Conſilium & ingenij dexteritas interceſſerit. *Tą ſwoią wymową y rozſądkiem wielkim, Lwá gniewliwego, ktory oſobliwie w przednich y potężnych ludźiách pánuie, ten Pan zacny nie po ieden raz zwyćiężył; iáko iego Commiſſie pod cżás Expediciey Pruſkiey pokázuią.*

Vetera *ſą: że Herkules iednę ſrogą gádźinę o śiedmigłowách zwyćiężył, y tryumph z niey odnioſł.*

Noua; *zacnieyßa y nowßa rzécż ieſt.* Virum ſapientem & facundum, multiplices Sophiſtarum argutias veritatis ſpecie adumbratas, ingenij viribus retundere,

dere, *iáko ten Iáśnie Wielmożny Pan, w Roku* 1627. *vćieráiąc ſię racyámi z Kánclerzem Szwedzkim vczynił*; Sophiſticas *iego* rationes *odkrył y znioſł; gdy mu náoſtátek odpowiedźiał.* Quandoquidem nullum diſcrimen inter nos fecit fortuna, ideò Ceremonijs & Sophiſticis argutionibus non eſt vtendum, ſed res aggredienda. *Ponieważ żadney rożnośći fortuná miedzy námi nie vczyniłá, przeto opuśćiwſzy te Ceremonie, y Sophizmátá niepotrzebne, do rzeczy przyſtąpić potrzebá.*

Vetera *ſą: że Herkules Wieprzá ſrogiego ná gorze Erymonćie ſzkodzącego, y wſzytko pſuiącego poimał, związał, y do domu żywego przyprowádźił.*

Noua: *Zacnieyſza y nowſza ieſt rzécz* virtutem furori non cedere, imò longè antecellere. *Cnoćie popędliwośći nie vſtępowáć, y owſzem Cnotą popędliwość przewyżſzáć; iáko ten Pan zmárły vczynił.*

Vetera *ſą: że Herkules Ielenia z złotemi rogámi, ktory ieſt* diuitiarum ſymbolum, *mocą ćiáłá ſwoiego zwyćiężył:*

Noua: *Slawnieyſza y nowſzá ieſt rzécz, nád bogáctwá Oyczyſte, nie tylko śiłą, ále dáleko więcey Cnotą y mądrośćią doſtátkow dochodźić. Abowiem gdyby kto chćiał wyliczyć iego Dignitárſtwá, Stároſtwá y Krolewſkie nádánia, tych miał po doſtátku. Był Podolſkim y Kijowſkim Woiewodą, ktorych on chcąc* *Tytuły P. Thomaſzá Zamoyſkiego.*

 ſię

ſię tym więcey Rzeczypoſpolitey przyſłużyć, y kárku ßyie ſwoiey ná więkße Rzeczypoſpolitey ćiężáry nádſtáwić, dobrowolnie vſtąpił; á tę máchynę ſekretow Królá Iego Mśći, y Rzeczypoſpolitey, ná kárk ſwoy biorąc, pierwey Podkánclerſtwo od ſłáwney pámięći Królá ZYGMVNTA III. *á potym Kánclerſtwo od teráźnieyßego* WŁADISŁAWA IV. *Królá y Páná Náßego Mćiwego, ku vſłudze Rzeczypoſpolitey chętliwie przyiął.*

Vetera *ſą: że Herkules ptáſtwo ćiáłmi człowieczemi páſące ſię, naczyniem mośiężnym odegnał.*

Noua: *Chwálebnieyßa y nowßa ieſt rzecz* auaritiam reſpuere, raptumq; omnem putare nefas. *Łákomſtwá ſię ſtrzedz, y wydzierſtwo ſobie zá rzecz nieprzyſtoyną poczytáć: co ſię znáydowálo w tym Pánie. Do ktorego kopiey może przydáć to Emblemá;* Nec raptu, nec fænore.

Vetera *ſą: że Herkules iákieś niewiáſty, które Amázonámi zowią zwyćiężył; y Krolową ich poimał.*

Noua: *Coś godnieyßego y nowßego ten pobożny Pan vczynił, gdy wßytkich niecnót był burzyćielem: nabożeńſtwá Zakonnego, y náuk wyzwolonych wielkim Promotorem y Pátronem. Iáſne tego świádectwo ieſt Klaßtorów y Akádemiey.*

Vetera *ſą: że Herkules iednę ſtáynią ſmrodem, y gnoiem záwáloną, wyczyśćił.*

Noua

Noua: *większa y nowßa ieſt rzecz, wykorzenić błędy y wyſtępki; y ſpráwić to, áby tám, gdźie* abundauit delictum, ſuperabundaret gratia DEI, *Gieldę obálić. Kośćioł poſtáwić, Oycóm Fránciſzkanóm oddáć, y to wielka. Dlaczego przy tych Kopiách może to Emblemá położyć.* Cultum mentibus addit.

Vetera ſą: *że Herkules Wołu ſrogiego, ogień z noſá wypuſzczáiącego vſkromił, y z Créty wygnał:*

Noua: *Przyſtoynieyßa rzecz ieſt, ná vſługę ſwoię, zacnych y poważnych ſług y Dworzan chowáć, nie powśćiągliwych kárác, y miedzy poczćiwemi nie ćierpieć: czego ten Pan Cnót pełen, záwße przeſtrzegał.*

Vetera ſą: *że Herkules* Diomedem *Krolá Thrácyey, okrutniká zábił; który ćiáłem ludzkim konie karmił.*

Noua: *Sławnieyßa y nowßa ieſt rzecz, wymową y mądrośćią, ſrogość chłopſką grubą, y niepolitycznę Kozácką, y Tátarſką vſkromić; y ták wiele rázy pogromić.*

Vetera ſą: *że Herkules Geryoná z trzemá głowámi, y z troiſtym ćiáłem zwyćiężył.*

Noua: Vnanimem hoſtium multitudinem ſuperare ſuâ virtute: *iáko ſię wzwyß powiedźiáło.*

Vetera ſą: *że Herkules po zábićiu ſmoká, złote iábłká do Greciey przynioſł.*

Noua: *zacnieyßa y nowßa to ieſt rzecz, iż ten Pan*

wielki

wielki, śiłą, mądrośćią, powaźnośćią, y vsługą swoią, ták wiele dárow od Bogá, od Królów, Pánow swoich, y od Rzeczypospolitey otrzymał.

Vetera są: *że Herkules náostátek Cerberusá z piekłá wyćiągnął, y ná świát wyprowádźił.*

Noua; *Potęźnieyszy to był Pan, ktorego mądrość, rostropność, spráwiedliwość, łáskáwość, powaźność, skromność, potęźność, y ku Oyczyznie miłość, po wszytkim świećie ostawiłá; y ná potomne wiekuiste czásy sławnym vczyniłá.* Viuet extēto procul eius æuo. *A przeto*, omnis Doctus & Scriba eſt in Regno cælorum, qui profert de theſauro ſuo Noua & Vetera. *Vmárł iuż* Thomasz Zamoyski; *vmarł Kánclerz y Senator Wielki; vpadł filar Kośćiołá Boźego; ozdobá Rzeczypospolitey. Iuż wszytkich zostáwuie: wszytkich opuszcza: wszytkich źegna.*

Z Iego KROLEWSKÆ MSCIÆ

Zegnánia *Ciebie Náiáśnieyszego, y Napotęźnieyszego Monárchę, Krolá Polskiego*, WŁADYSŁAWA IV. *Páná swégo Miłośćiwego*, Thomasz Zamoyski, *Wászey Krolewskiey Mśći, y wszytkiego Krolestwá Kánclerz y Senator Wielki źegna. On mowię* Thomasz Zamoyski, *ktorego W. K. M. w Przywiléiu swoim, ná Kánclerstwo onemu dánym, tákiemi tytułámi vrodzenie iego opisuiesz.* Hic quidem

Zálecze-nie Vrodzenia Páná Kánclerzá od K. I. M.

Tho-

THOMAS ZAMOYSKI, in bellatrice Familia natus, præfulgente vbiq; hasta, gentilitio stemmate, nihil degenerum, aut imbecille à maioribus suscipere potuit: quem Pater vt suis victorijs, ita hostilibus hastis, vexillisque tanquam incunabulis circumdatum, & iam infantiam inter arma, & militaria signa ludentem, pueritiæ suæ, & futuro omini tradidit. *On mówię* THOMASZ ZAMOYSKI, *ktory według zdánia W. K. M. w tymże Przywileiu opisánego, przystoynieyszy do tego Vrzędu przystęp miał, ániżeli kto inszy.* Quare, post Reuerendissimi in Christo Patris IACOBI ZADZIK, Episcopi Cracou. non diu successor nobis quærend⁹ erat. Illustri ac Magnifico THOMA DE ZAMOSCIE ZAMOYSKI Regni nostri ViceCancellario, non tam in tituli officijque societate, quàm à virtute gloriaq; monstrato, digna vtrinque similitudinis cognatione, vt hic nō alteri succederet, nec illi ab alio succederetur, vtroq; tam magnâ quam pari nullâ discriminis inuidiâ, aut æqualitatis iniuriâ, etiam cum alter non vocaretur, quod erat magnitudinis, vtrinq; iure saluo & vsu sibi consentiente. *Zegnatedy W. K. M. Kánclerz Wielki, ktorego progressy y w młodych lećiech postępki W. K. Mość w tymże Przywileiu sobie smákuie.* Ita iam tūc flos præcursor æui repentè enituit, qui non alios postea fructus edere voluit, quàm fidelis obsequij, inui-

K. Iego M. przyznawa mu godność tego Vrzędu.

K. Iego M. zaleca postępki w lećiech młodych Páná Kanclerzá.

ctæ fortitudinis summæq; prudentiæ, & in omnibus gloriæ. *Iuż kleynot táiemnic W. K. M. y wßytkiego Krolestwá oddáie, zá miłośćiwą łáskę dźiękuie. A przytym zasługi swoie, y powolności życzliwe, ktore W. K. M. w tymże Przywileiu onemu przypisuieß, mowiąc.* Et quamuis Serenissimi Parentis nostri, optima erga illum voluntas, acerrimum iudicium, honorificentissimum consilium, supremam ei in Regno dignitatem, Castellanatū Cracouiēsem, vltrò offerret, traderet, consignaret; iamq; literæ, sigilla, totusque honor in tanti pignoris authoritate ad eum descenderit, transieritque: maluit tamen in eo munere subsistere, in quo summam erga Regem, Patriamque semper operam & studium, non in honoribus tantùm, sed in laboribus ac molestijs propagaret. *Te zasługi y przyßługi swoie, wespół y z Synem swoim iednorodzonym* IANEM ZAMOYSKIM, *y blisko z powinnémi swoiemi, ná potomne czásy w Miłośćiwą łáskę Páńską, w obronę, y promocyą oddáie, y polcca.*

K. Iego M. zaleca zasługi iego.

Z Ich Mśćiámi Pány Senatorámi.

Żégna y ćiebie Prześwietne Korony Polskiey, y Wielkiego Xięstwá Litewskiego Senatorskie koło; á będąc Rzeczypospolitey miłośnikiem, y Oyczyzny swoiey Pátrycyusem prawdźiwym, y życzliwym

odcho-

odchodząc od niey, y z nią się żegnáiąc, to Wmćiom Moim Mśćiwym Pánom przypomina, y do vważenia podáie, co niegdy Marcus Aurelius *Cesarz powiedźiał*, Sciant ex integritate & circumſpectione conſiliariorum, ex prudentia ipſorum propria, vniuerſum pendere bonum Reipublicæ: neque enim poteſt fieri, ſi radices arboris aridæ ſint, vt viridia in ramis videamus folia. *Wiedźćie, iż z vważenia y z roſtropnośći Senatorow, y z oſtrozności ich właſney. wſzelkie dobro pochodźi Rzeczypoſpolitey: y nie ieſt rzecz podobna, áby gdźie korzenie drzewá ſą ſuche, ná gáłęźiách iego moglibyſmy widźieć liśćia źiélonè. Wielka rzecz ábowiem ieſt Iáśnie Wielmożni Mośćiwi Pánowie, mieć dobrych Hetmánow ná Woynie: ále dáleko więkſza ieſt rzecz, Senatorow mieć mądrych w Senaćie. Czemuż? ábowiem ná Woynie, lubo to zwyćięſtwo záwiſło w potędze woyſká wſzytkiego, iednák rząd zlecony bywa iednemu, od ktoregoby wſzytko woyſko dependowáło: ále ſpráwowáć Rzeczpoſpolitą, onę rządźić, o niey rádźić, onę záchowáć, nie ieſt iednego męża rozſądku, y vwagi. Dlatego téż Plato powiedźiał.* Quod ſi vnum è duobus futurum eſſet; aut bonum eſſe Principem & malos conſiliarios habentem, aut malum, bonos verò habentem conſiliarios. Satiùs eſſet malum eligere Principem cum bonis conſiliarijs, quàm bonum

Plato de Repub.

num cum malis. *Gdyby przyszło z tych dwu iedno obieráć; ábo dobrego Kśiążęćiá ze złemi Senatorámi, ábo złego z dobremi; wolałbym obráć złego z dobremi Senatorámi, ániżeli dobrego ze złemi. Miedzy inszemi dobrodźieystwy, ktore Pan Bóg przyobiecał ludowi swoiemu; było y to, iż miał im nápráwić Rzeczpospolitą, y mowi do niego.* Iudices tuos restituam, vt fuerunt priùs. *Dosyć że ná tym? Bynamniey; Ale przydáie,* & consiliarios tuos sicut antiquitùs; *coż z tego?* Quia vocaberis Ciuitas iusti, Vrbs fidelis. *Przypátrzćież się Mćiwi Pánowie, iáką ozdobę Rzeczpospolita bierze z Senatorów mądrych y vważnych; z ktorych ozdobę spráwiedliwośći, y wiernośći bierze. Przeto, ponieważ wszelka Rzeczpospolita zá rádą zdrówą, á prywatámi nie vwiedźioną z Senatorow dobrych stoi, y trwa ná wieki; Ten Pan zacny á Collegá Wmśćiow, przy tym ostátnim pożegnániu swoim, prośi áby ią Wm̃ dobrą rádą swoią wspieráli, y żeby nie vpádłá oney brónili; á ták zá miłość y ludzkość pokazáną podźiękowawszy Wm̃śćióm, odchodźi.*

Z Iey Mćią Pánią Kánclerzyną, z miłą Małżonką swoią.

Zegnay ćiebie Iáśnie Wielmożna Mćiwa Páni Kánclerzyna; żegna ćiebie ták miłą Małżonkę swoię, ktoraś

ktoraś mu była vmbraculum laborum; medela neceſsitatum; oblectamentorum inuentrix; cordis intimi amor unicus; gubernatrix domus fidelisſima, filij filiarumq́; mater optima. *Zegna ćię Wielmożna Páni, iako ochłodę prac y boleśći ſwoich, iáko lekárſtwo czáſu potrzeby, wynáleźićiélkę vlżenia boleśći nieznoſney. Szukáłáś Mćiwa Páni ſpoſobow rozmáitych; czymbyś mu choroby y boleśći vlżyć mogłá; przeſadzáłáś śię ná ſubtelne zmyſły, czymbyś go poćieſzyć y vćieſzyć mogłá; ſercá przytomnego iedyną miłość, Domu rządźićielkę naywiernieyſzą, Syná y Corek Mátkę nayoſobliwſzą. Ták ábowiem nieiáki Rzymiánin, żegnał Małżonkę ſwoię, gdy vmierał. A lubo to odchodząc z tego świátá, zoſtáwiłći dobrá nie máłe docześne; żalu iednák ſercá twego, ktory dla śmierći iego ponośiſz, nie wykorzenił. Tym śię iednák Mćiwa Páni ćieſzyć maſz, być nie inſzego nie zoſtáwił, tylko Syná y Corki. Iedná Páni Rzymſka, będąc wdową, przyſzłá w náwiedźiny z troygiem dźiatek do drugiey ſąśiády; ktora otwieráiąc ſzkátuły, vkázuiąc iey kleynoty, chwáliłá śię że tákowe miáłá ſkárby. Ktorey Páni oná mądra odpowiedźiáłá, pokázuiąc ſwoie dźiatki, y mowiąc: Te ſą moie kleynoty, te ſą moie ſkárby: ktore mi mąż moy zoſtáwił: y bym nie miáłá nic więcey, tymi śię kontentuię. Zoſtáwiłći Iáśnie Wielmożna Páni,*

Małżonek miły, Kánclerz Koronny, dostátki wielkie; ále by y tych nie było, zostáły po nim dźiátki. Vmárł THOMASZ ZAMOYSKI. *Zyie* IAN ZAMOYSKI, *ktorego Pánie Boże w dobrym zdrowiu długo ßczęśliwie choway, áby w tropy Oycowskie wstępował: tym się ćieß y kontentuy. Zegna tedy Wm̃. Mśćiwa Páni, y ieśli się w czym vprzykrzył, á osobliwie w ták ćięßkiey chorobie swoiey długo trwáiącey, y przez mię przepraßa, y prośi, áby mu Wm̃. odpuśćiłá, miłośći tey Małżeńskiey przećinko iẽmu nie tráćiłá, przedśięwźięćie iego, w rozmnożeniu chwały Bożey, y náuk wyzwolonych, żebyś kończyłá, y pełniłá, vprzeymie prośi.*

Z Ich Mośćiámi Pány, z Synem, y z Corkámi.

Zegna y Wm̃ćiów zacne y miłe Potomstwo swoie, Syná y Corki Oćiec miły; y błogosłáwiąc Wm̃śćiow, boiaźn Bożą záleca y mowi. Lubo to Synu, y Corki moie, w młodych lećiech was odumieram, w tákowych tákże lećiech odumárł mię oćiec moy; á iednák Bóg mię áż do śmierći chował y błogosłáwił. Cameyzes Król Perski, nad wßytko to sámo Synowi swemu zálecáł; áby Bogá miłował. Ták też y Oćiec wáß, záleca Wmśćiom mowiąc. Hoc vnum præcipuè commendo idq; tanquam pretioſum theſau-

rum

rum à Patre donatum, in vestra memoria perpetuò recondi cupio. Dei estote Amici, in eundem pij, nihilq; aggredimini, nisi Diuino Numine implorato. *To nayosobliwiey zálecam wam, y iáko skarb drogi od Oycá wam dány, áby w pámięći wáßey wiekuiśćie był położony, tego sobie prágnę. Bogá miłuyćie, y onego chwalćie, żadney rzeczy niepoczynayćie bez rátunku iego. Do ćiebie się obracam, Wielmożny Mćiwy Pánie Stárosto Káluski. Ze dwu rzeczy ćießył się Philip Krol Macedoński, przed śmierćią swoią. Naprzód iż wielkie nádánia vczynił Kośćiołowi Apollinowemu, zálecáiąc zdrowie syná swego Alexándrá, y onego mu w opiekę oddał. Powtore, że go dał ná ćwiczenie Arystotelesowi, y mowi.* Spero enim fore, vt eductus eruditusque abs te, ipse filius meus dicetur, & tu Pater eius nominaberis. *Mam nádźieię, iż gdy będźie wyćwiczony od ćiebie, Synem moim będźie názwány; á ty Oycem iego będźieß miánowány. Z tych dwu rzeczy ten Pan zacny, á Oćiec Wm̃ vmieráiąc, ćießył się. Naprzód że ták wiele dobrego Kośćiołom Bożym vczynił, polecáiąc w opiekę Wm̃śćiow wßytkich y obronę: á osobliwie Wm̃ mego Mćiwego Páná, iuż nie Apollinowi: ále nieskáżitelnemu Bogu, Chrystusowi Pánu. Powtore, iż Wm̃ ná ćwiczenie oddał, nie iednemu Aristotelesowi; ále ták wiele Aristotelesom, ták wielkiey y sławney*

De Syná. *Zálecenie Akádemiey.*

y ſławney Akádemiey wßytkiey; ták iż mogł mowić Oćiec Wm̃ miły, Synem moim ieſteś rzeczony, lecz Akádemia mátką twoią miánowana będźie. Iedennaśćie, Mćiwy Pánie Stároſto Káluſki, było Ptolomęuſow, wßyſcy byli wálecżni, wßyſcy byli godni: á iednák żaden z nich nie był ták ſławnieyßy, y zacnieyßy; iáko był Soter Ptolomęus, Oſmy Krol Ægyptſki; á to dla náuk wyzwolonych, ktorych ſię był wyćwiczył. Wielki y zacny, świętey y ſławney pámięći był Dźiad Wm̃. Wielki y zacny był y Oćiec Wm̃. Ale nie ták byli ſławni y zacni z inßych cnot, których śiłá mieli, iáko z náuk, ktorych ſię wyćwiczyli. Przeto przy tym pożegnániu, kłádąc iuż ręce błogoſłáwieńſtwá Rodźićielſkiego ná głowę Wm̃. nápomina temi ſłowy. Cogita fili, Deo ſeruire, templa honorare, cultum Diuinum promouere, Sacerdotes venerari, ACADEMIAM matrem tuam diligere & protegere, res eſſe tibi non arbitrarias, ſed maximè neceſſarias. Tam diu enim Romanorum durauit gloria, quàmdiu Deorum ſuorum cultores, & de templis ſolliciti fuerunt. *Pieczołuy ſię Synu, ábyś Bogu ſłużył, Kośćioły w vczćiwośći miał, chwałę Bożą rozmnażał, Akádemią iáko mátkę ſwoię miłował, y oney bronił; té bowiém rzeczy nie ſą tobie zmyślone, ále bárzo potrzebné. Abowiém, ták długo Páńſtwo Rzymſkie w ſławie było, poki Bogów*

ſwoich

ſwoich ßánowáli, y o Kośćiołách śię ich piecżołowáli: powiedźiał Márcus Aurelius Ceſarz. A lubo to po śmierći ſwoiey Oćiec ten zacny, od obecżnośći Wm̃ Syná ſwego miłego ieſt oderwány, nié iést iédnák rzécż ſłuβna, áby z pámięći Wm̃ był wyrzucony. Germanus enim, & minimè ingratus filius, quo die, Patrem in tumulum miſerit durum, eo ipſo die eum in corde tenero ſepelire debet. *Własny ábowiem, y bynamniey niewdźięcżny Syn, tego dniá, ktorego Oycá do grobu twárdego włożył, tegoż dniá w ſercu ſwoim miłoſnym pogrześć ma.*

Z Ich Mśćiámi Pány Przyiaćioły.

Zegnay Wm̃ćiów, Iáſnie Wielmożni Pánowie, Pokrewnych, Powinnych, y Przyiaćiół ſwoich: zá pokázáną, y záchowáną przyiaćielſką miłość, vniżenie dźiękuie. A iż miłość prawdźiwa, nec diligere deſinit, nec iuuando defatigatur; hanc etenim nec temporum viciſsitudines auferre poſſunt, nec amici officium intermitti debet. *Przeto prośi, áby y po śmierći iego, táż miłość záchowána byłá; ták onego ſámego nie zápomináiąc w Modlitwách, iáko téż y Potomſtwu pozoſtáłemu iego pokazána byłá.*

Z Pány Dworzány, y ſługámi.

Zegnay Wmśćiów Pánowie, Dworzan y ſług ſwoich, ktorzyśćie z nim weſpół látá ſwoie ſtrawili,

 woy-

woyny przykre y ćięſkie odpráwowáli, práce rozmáite ponośili, iego ćięſkie choroby ná ręku ſwoich piaſtowáli, y náoſtatek żywoteśćie ſwoy ofiárowáli; ábyśćie mu zdrowie dáć mogli. Przeto mowi ten Pan zacny. Aequiſsimum eſt, vt ipſorum mortem acciperem, vt ipſi vitę meę hæredes fierent. *By to rzecz można byłá, ábym ia ich śmierć moią śmierćią záſtąpić mogł; áby oni żyćia mego dźiedźicámi zoſtáli, z chęćią rádbym to vczynił. Zegna tedy Wmćiow, y zá poſługi y vſługi Wm̃ćiom dźiękuie, oświadczáiąc ſię z tym, iż lubo to ćiáło iego, miedzy robáctwem będźie leżáło, przed Pánem Bogiem iednák Wmćiow nieprzepomni.*

Nagrobek ktory ſobie dał THOMASZ ZAMOYSKI.

STERCVS ET VERMIS.

LVBO *bym chćiał ſkáſowáć ten Nagrobek, ktoryś ſobie położył Iásnie Wielmożny Pánie* THOMASZV ZAMOYSKI, *tego ſię ważyć nieśmiem. Mądryś Pan y pobożny, záczym krzywdyć w tym żadney czynić niechcę: álé przy twey pokorze w cále ćię zoſtáwuię. Bez obrázy iednák twoiey, poważę ſię inſzy Nagrobek nápiſáć tobie. Ainſzegoć nié dam, tylko ten, ktory Ariſtoteles nápiſał ná Grobie Platonowi Miſtrzowi ſwemu.*

Nagrobek od Káznodźieie dány.

Hic eſt ille, quem omnes recti diligere debent.

PRZYCZYNA.

D*Ziwna rzecz ieſt, iż Aryſtoteles człowiek mądry, Philosoph wielki, wiedząc że Plato był człowiek wielce vczony, y Boskich táiemnic záśięgał; y náswány był* Plato Diuinus, *á iednák nie nápiſał mu:* Hic eſt ille, Plato Diuinus. *Był Philosophem, y Koryphæuſem wßytkich Philosophów: á przećię iednák nie nápiſał mu* Hic eſt ille, Plato doctiſsimus. *Był y Oratorem wyśmienitym: ták iż* Marcus Tullius *o nim nápiſał te ſłowá.* Si Deus linguâ hominum loqueretur, non aliâ vſus fuiſſet, quam Platonis. *Czemuż tedy nie nápiſał mu.* Hic eſt ille Plato, Orator eloquentiſsimus. *Maćie wiedźieć, że Plato był człowiek ták wielki, y godny, że trudno było wyliczyć wßytkie cnoty iego. Przeto Aryſtoteles, iednym ſłowem onę zámknąwßy, tákowy mu Nagrobek nápiſał. Toć y mnie o tobie, Iáśnie Wielmożny Mćiwy Pánie* THOMASZV ZAMOYSKI, *przyidźie mowić. Luboby m ći mógł dáć rożmáite Nagrobki, y w nich opiſáć wyſokie cnoty twoie; nie podobna. Przeto*

ten

ten ći dáie, w ktorym śię wßyſtkie zámykáią.
Hic eſt ille, quem omnes recti diligere debent.
Tenći to ieſt, ktorego wßyſcy dobrzy miłowáć powinni.
A zátym przyklęknąwßy ná koláná wáße, nabożnym ſercem mowćie. Requiem æternam dona ei Domine, & lux perpetua luceat ei,
Odpocznienie wieczné day mu Pánie, y świátłość wiekuiſta, niechay mu świéći ná wieki.
AMEN.





W ZAMOSCIV,

W Drukarniey Akademiey Zamoyſkiey Drukował Iędrzey Iaſtrzębſki, Roku Páńſkiego, M. DC. XXX VIII.

